

Pomoc społeczna w *polis* ateńskiej

1. Wprowadzenie

W starożytnych Atenach funkcjonowało kilka odmian pomocy społecznej świadczonej przez państwo, którą objęte były przede wszystkim osoby najuboższe i wojenne sieroty. Polegała ona głównie na rozdawnictwie darmowego zboża oraz różnych formach zasiłków pieniężnych¹. Wszystkie te rodzaje wsparcia ze strony *polis* były przeznaczone jedynie dla obywateli².

¹ Na temat różnych form zabezpieczenia społecznego w starożytnej Grecji zob. M.E. Pfeffer, *Einrichtungen der sozialen Sicherung in der griechischen und römischen Antike unter besonderer Berücksichtigung der Sicherung bei Krankheit*, Berlin 1968; A. Schug, *Der Versicherungsgedanke und seine historische Grundlagen*, Göttingen 2011, s. 93–105.

² W 451/450 r. z inicjatywy Peryklesa przyjęto prawo, zgodnie z którym obywatelami ateńskimi mieli być odtąd jedynie ci, których oboje rodzice byli Ateńczykami (szerzej na temat tej regulacji zob. P.J. Rhodes, *A Commentary on the Aristotelian Athenaion Politeia*, Oxford 1981, s. 331–335; C. Patterson, *Pericles' Citizenship Law of 451–450 B.C.*, New York 1981; K.R. Walters, *Pericles' Citizenship Law*, [w:] *Classical Antiquity* 14/2 (1983), s. 314–336. Szerzej na temat tej regulacji zob. P.J. Rhodes, *A Commentary on the Aristotelian Athenaion Politeia*, Oxford 1981, s. 331–335; C. Patterson, *Pericles' Citizenship Law of 451–450 B.C.*, New York 1981; K.R. Walters, *Pericles' Citizenship Law*, [w:] *Classical Antiquity* 14/2 (1983), s. 314–336). Jedną z głównych przyczyn jego wprowadzenia były, jak się wydaje, rosnące korzyści, również materialne, jakie związane były ze statusem obywatela. Dla mężczyzny (*astos* albo *polites*) obywatelstwo oznaczało przede wszystkim możliwość korzystania z praw politycznych (uczestnictwa w zgromadzeniu ludowym, piastowania urzędów, funkcji prawodawcy lub sędziego). Zapewniało jednak także prawo do posiadania własności ziemskiej oraz korzyści natury ekonomicznej, wynikające z funkcjonowania demokracji (np. wynagrodzenie za udział w posiedzeniach zgromadzenia, w pracach Rady Pięciuset, za sprawowanie funkcji sędziowskich, prawo do teatralnego *theorikon*, prawo do rozdawnictwa dotowanego przez państwo zboża, prawa do opłat dla poborowych biorących udział w religijnych procesjach, oraz utrzymania na koszt państwa dla sierot po obywatelach poległych w obronie *polis*). Od czasu przyjęcia prawa Peryklesa „obywatelstwo” oznaczało dla Atenki jedynie to, że tylko ona miała prawo zostać pełnoprawną żoną obywatela Ateńskiego i urodzić obywateli ateńskich, potomków i spadkobierców ich ojca. Szerzej na temat praw i obowiązków obywateli zob. M.H. Hansen, *Demokracja ateńska w czasach Demostenesa*, tłum. R. Kulesza, Warszawa 1999, s. 105–112; B. Bravo, M. Węcowski, E. Wipszycka, A. Wolicki, *Historia starożytnych Greków*, t. 2, Warszawa 2009, s. 451–452. W tym drugim opracowaniu także zwięzłe omówienie głównych przyczyn wprowadzenia prawa o obywatelstwie (s. 479–480).

2. Rozdawnictwo zboża

W okresie trudności z zaopatrzeniem w żywność państwo organizowało rozdawnictwo darmowego lub subsydiowanego zboża³. Przykładowo w 445/444 r.⁴, podczas wielkiej suszy w Attyce, faraon Psammetryk podarował Atenom zboże na darmowe rozdawnictwo wśród obywateli⁵. W drugiej połowie IV w. w sytuacjach kryzysowych *polis* zwracała się o pomoc w tym zakresie do ludzi zamożnych, czy to własnych obywateli, czy to cudzoziemców, prosząc ich albo o dary albo bezprocentowe pożyczki na zakup zboża⁶.

3. *Diobelia*

W ostatnim okresie wojny peloponeskiej, po tym jak w 413 r. Spartanie zajęli Dekeleję, na wniosek Kleofonta⁷ wprowadzono tzw. *diobelia*. Był to zasiłek w wysokości dwóch oboli⁸, wypłacany ubogim obywatelom, którzy zmuszeni do opuszczenia swych domostw schronili się w Atenach, nie mając żadnych środków do życia⁹. Nie da się wykluczyć, że nieco później podniesiono go do trzech oboli¹⁰. Wydarzenie to stanowiło precedens w dziejach ateńskiej demokracji, albowiem po raz pierwszy ubodzy obywatele, którzy na skutek działań wojennych stracili możliwość zarobkowania, otrzymali

³ Zob. S. Isager, M.H. Hansen, *Aspects of Athenian Society*, Odense 1975, s. 206–208. Szerzej na temat zaopatrzenia Aten w zboże zob. A. Moreno, *Feeding the Democracy. The Athenian Grain Supply in Fifth and fourth Centuries B.C.*, Oxford 2007.

⁴ Wszystkie daty, jeśli nie zaznaczono tego inaczej, dotyczą okresu przed narodzinami Chrystusa.

⁵ Aby rozdzielić sprawiedliwie zboże pomiędzy obywateli, przeprowadzono wówczas rewizje list obywatelskich. Plutarch pisze (*Perykles* 37): „Blisko pięć tysięcy ludzi uznano wówczas za mieszańców i sprzedano w niewolę, tych zaś, którzy utrzymali swe obywatelskie prawa i zostali uznani za Ateńczyków pełnej krwi, obliczono na czternaście tysięcy czterdzieści głów” (Plutarch, *Żywoty sławnych mężów*, przełożył M. Brożek, Wrocław 1977). Można przypuszczać, że procedurze kontrolnej poddano jedynie tych obywateli, którzy zgłosili się po zboże (por. B. Bravo, M. Węcowski, E. Wipszycka, A. Wolicki, *op. cit.*, s. 363). Więcej na temat rewizji list obywatelskich i skutków prawnych, jakie wynikały z przywłaszczenia sobie ateńskiego obywatelstwa zob. Isajos, *Mowy*, przeł. J. Rominkiewicz, Wrocław 2013, s. 229–232.

⁶ Por. B. Bravo, M. Węcowski, E. Wipszycka, A. Wolicki, *op. cit.*, s. 654.

⁷ Polityk mający duży wpływ na sytuację w Atenach w latach 410–404. Zagorzały przeciwnik pokoju ze Spartą.

⁸ Obol był drobną monetą ateńską, stanowiącą 1/6 drachmy, srebrnej monety o wadze 4,31 g.

⁹ Szerzej na temat źródeł dotyczących *diobelia* i jej powstania zob. J.J. Buchanan, *Theorika. A Study of Monetary Distributions to the Athenian Citizenry during the Fifth and Fourth Centuries B. C.*, New York 1962, s. 35–48. *Diobelia*, jak wykazał to już U. von Wilamowitz-Möllendorff, *Aristoteles und Athen*, Berlin 1893, s. 212 i n., nie może być utożsamiana z *theorikon*, zasiłkiem teatralnym, o którym niżej (zob. też W. Enßlin, s.v. *Theorikon*, RE V2, Stuttgart, 1934, szp. 1225).

¹⁰ Zob. *Ustrój polityczny Aten* 28,3.

z kasy państwowej środki pieniężne, które nie były wynagrodzeniem za sprawowane funkcje publiczne¹¹.

4. *Theorikon*

Inną formą pomocy dla obywateli był zasiłek teatralny (*theorikon*), który ubogim obywatelom umożliwiał oglądanie w czasie świąt przedstawień teatralnych¹². Był on dla nich swoistą rekompensatą za utratę dziennego wynagrodzenia z tytułu pracy. Bez tego wsparcia ze strony *polis* najbiedniejsi nie byłoby w stanie uczestniczyć w teatralnych agonach¹³.

Tego rodzaju zasiłki, wypłacane jedynie doraźnie, funkcjonowały już prawdopodobnie w V w.¹⁴, w okresie Peryklesa¹⁵. Jednak dopiero w IV w. utworzono w Atenach osobny fundusz widowiskowy (*theorikon*), z którego finansowano uczestnictwo obywateli w przedstawieniach teatralnych i różnego rodzaju uroczystościach organizowanych przez państwo. Niektóre źródła podają, że *theorikon* wynosiło 1 drachmę za spektakl lub za miejsce w *ikria*, czyli drewnianych ławkach w teatrze¹⁶.

Istotne zmiany w zakresie *theorikon* zaszły w połowie IV w. za sprawą czołowego polityka tego okresu – Eubulosa¹⁷. W funduszu widowiskowym zaczęto stopniowo gromadzić różne nadwyżki budżetowe, wydawane następnie na inne ważne cele. *Theorikon* miał swego wybieranego nadzorcę (*ho epi to theorikon*). Funkcję tę można było sprawować wielokrotnie. Wraz z Radą Pięcuset nadzorował on inne organy finansowe oraz inne fundusze ateńskiej demokracji. Po klęsce pod Cheroneą na czele funduszu stanął komitet składający się z 10 urzędników (*hoi epi ton theorikon*)¹⁸.

¹¹ Por. B. Bravo, M. Węcowski, E. Wipszycka, A. Wolicki, *op. cit.*, s. 371. Zasiłek ten krytycznie ocenił Arystoteles (*Polityka* 1267a41–b3): „Niezależnie od tego, ludzie w swej niczemności są nie do nasylenia, toteż początkowo wystarczają im tylko dwuobolowe zasiłki, a gdy te już wejdą w zwyczaj, coraz to więcej żądają, aż wreszcie miary nie znają. Brak miary jest bowiem cechą przyrodzoną żądzdy, w której zaspokojeniu streszcza się życie wielu ludzi” (przekład L. Piotrowicz [w:] Arystoteles, *Dziela wszystkie*, t. 6, Warszawa 2001).

¹² Szerzej na ten temat zob. m.in. J.J. Buchanan, *op. cit.*; N. Valmin, *Diobelia und Theorikon*, „Opuscula Atheniensiensia” 6 (1963), s. 171–206; E. Ruschenbusch, *Die Einführung des Theorikon*, „Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik” 36 (1979), s. 303–308; D. Kawalko Roselli, *Theorika in Fifth-Century Athens*, „Greek, Roman and Byzantine Studies” 49 (2009), s. 5–30.

¹³ Jego wypłacaniem mogli zajmować się w V w. tzw. *kolakretai*, urzędnicy skarbowi, powołani do służby na okres tylko jednej prytanii. Zob. D. Kawalko Roselli, *op. cit.*, s. 9–10.

¹⁴ Tak ostatnio D. Kawalko Roselli, *op. cit.*, s. 2, 29–30.

¹⁵ Związek Peryklesa z *theorikon* sugeruje Plutarch, *Perikles* 9. Zob. też scholia do Ajschinesa 3.24.

¹⁶ Zob. Philochoros, *FGrHist*328F33; Harpokration, s.v. *theorika*. Szerzej na temat wysokości zasiłku zob. D. Kawalko Roselli, *op. cit.*, s. 11–29.

¹⁷ Czołowy polityk ateński tego okresu, reprezentujący orientację pacyfistyczną (ok. 405–ok. 335). Więcej o tej postaci zob. J.J. Buchanan, *op. cit.*, s. 53–60; G. Cawkwell, *Eubulus*, „Journal of Hellenic Studies” 83 (1963), s. 47–67; E.M. Harris, *Aeschines and Athenian Politics*, Oxford 1995, s. 38–42.

¹⁸ Arystoteles, *Ustrój polityczny Aten*, 43.1; 47.2; Ajschines 3.25.

5. Zasiłki dla inwalidów wojennych

Kolejną formą wsparcia obywateli były zasiłki dla inwalidów wojennych¹⁹. Okaleczeni w wyniku działań wojennych Ateńczycy, określane w źródłach jako *adynatoi*, mieli prawo do specjalnego zasiłku. Mogli oni zarejestrować się w Radzie Pięciuset²⁰ i jeśli spełniali określone wymogi, uzyskać niewielki zasiłek, początkowo w wysokości 1 obola²¹, później zaś 2 oboli dziennie²². Wprowadzenie tej instytucji antyczni autorzy przypisywali Solonowi bądź Pizystratowi²³. Niewykluczone, że początkowo, w czasach Solona, tego rodzaju zasiłki wypłacano jedynie doraźnie, natomiast w okresie tyranii Pizystrata (560–527) tą formą pomocy objęto wszystkich inwalidów wojennych²⁴.

O procedurze kontrolnej stosowanej wobec *adynatoi* pisze Arystoteles w *Ustroju politycznym Aten* (49,4): „Przeprowadza też Rada dokimazję niezdolnych do pracy. Istnieje bowiem prawo nakazujące Radzie badanie takich, którzy posiadają mniej niż trzy miny majątku, a wskutek kalectwa niezdolni są do wykonywania żadnej pracy, i wypłacają każdemu z nich na utrzymanie po dwa obole dziennie ze skarbu państwa. Mają do tego skarbnika obieranego losowaniem”²⁵.

W corocznej procedurze kontrolnej określanej mianem *dokimasia* Rada Pięciuset sprawdzała zatem, czy zasiłki nie są wypłacane osobom nieuprawnionym. Rada kontrolowała, po pierwsze, czy osoby pobierające zasiłek są do niego uprawnione, a więc czy mają majątek o wartości pierwotnie 2 min²⁶, później 3 min. Po drugie, Rada Pięciuset badała, czy inwalidzi mogą wykonywać pracę zarobkową. Po trzecie zaś, czy nie mają czasami innego wystarczającego źródła utrzymania. Każdy Ateńczyk mógł zakwestionować fakt, że ubiegającemu się o zasiłek przysługuje do niego prawo. Rada wzywała wówczas osobę zainteresowaną otrzymaniem zasiłku i wysłuchawszy jej argumentów, podejmowała decyzję, od której prawdopodobnie nie było odwołania²⁷.

¹⁹ Zob. A.M. Esser, *Invaliden- und Hinterbliebenenfürsorge in der Antike*, „Gymnasium” 50 (1939), s. 25–29.

²⁰ Na temat kompetencji tego organu zob. M.H. Hansen, *op. cit.*, s. 249–267.

²¹ Lizjasz 24, 13, 26.

²² Lizjasz 24; Ajschines, 1, 103–104.

²³ Plutarch, *Solon* 31: „Sam [Pizystrat – J.R.] spisał także różne prawa, wśród nich i to, które nakazuje utrzymywać ze środków publicznych kalekę wojennego. Herakleides natomiast twierdzi, że Pizystrat tylko naśladował Solona, bo ten już wcześniej przeprowadził uchwałę w sprawie Thersipposa okaleczonego na wojnie” (Plutarch, *Żywoty równoległe*, t. 2, przeł. K. Korus i L. Trzcionkowski, Warszawa 2005. Zob. M. Bizot, [w:] *Lysias, Discours. Texte établi et traduit par. L. Gernet et M. Bizot*, t. 1, Paris 1924, s. 101.

²⁴ Por. M.E. Pfeffer, *op. cit.*, s. 61.

²⁵ L. Piotrowicz (przekład), [w:] *Dziela wszystkie*, t. 6, Warszawa 2001.

²⁶ Zob. Lizjasz 24.

²⁷ Zachowała się szczęśliwie mowa dotycząca takiego postępowania. Jest nią XXIV mowa Lizjasza: *Obrona w sprawie odmowy zasiłku pieniężnego dla inwalidy*. Nieznany nam z imienia obywatel ateński odpiera w niej trzy zarzuty oskarżyciela: że nie jest biedny, że nie jest kaleką, którego nigdy nie

6. Opieka państwowa nad sierotami wojennymi

Specyficzną formą opieki społecznej była opieka państwowa nad sierotami po obywatelach, którzy ponieśli śmierć w walkach w obronie ojczyzny. Dotyczyła ona jednak jedynie sierot płci męskiej²⁸. Platon wspomina co prawda, że stosowną pomoc państwową otrzymywali także rodzice poległych, którzy na skutek śmierci synów pozbawieni zostali na starość opieki, nie mamy jednak innych źródeł, które potwierdzałyby faktyczną pomoc *polis* dla tych osób²⁹. Żadne źródło z okresu klasycznego nie poświadcza również jakiegokolwiek wsparcia państwa dla żon³⁰ i córek poległych obywateli.

Jeśli idzie o czas wprowadzenia zasady wychowania przez państwo sierot po poległych na wojnie, to prawo to najwcześniej mogło obowiązywać w Atenach od początku VI w., jako inicjatora tego rozwiązania wymienia się bowiem Solona³¹.

Niektórzy wiążą jednak powołanie opieki nad sierotami wojennymi z instytucją corocznej mowy pogrzebowej (*epitaphios logos*)³², wygłaszanej ku czci poległych podczas wojny w czasie pogrzebów organizowanych przez *polis*³³. Instytucja ta powstałaby wtedy znacznie później, gdyż dopiero w V w.³⁴ Przemawiają za tym dwa argumenty. Po

zakwalifikowano ani nie zarejestrowano oficjalnie jako inwalidy oraz że ze względu na brak moralnych kwalifikacji i gwałtowne usposobienie nie zasługuje na wsparcie ze strony *polis*. Więcej o tej mowie zob. Lizjasz, *Mowy*, przeł. R. Turasiewicz, Kraków 1998, s. 194–200; R. Turasiewicz, *Życie i twórczość Lizjasza. Początki praktyki i teorii retorycznej*, Kraków 1999, s. 118–123.

²⁸ Szerzej zob. J. Rominkiewicz, *Opieka nad męskimi pupilami w prawie ateńskim*, Wrocław 2003, s. 185–200.

²⁹ *Meneksenos* 248e: „I sam, w ich imieniu, proszę, aby dzieci naśladowały ich, a rodzice byli dobrej myśli, ponieważ zarówno prywatnie, jak i na koszt państwa, troszczyć się będziemy o waszą starość i opiekować się wami, gdziekolwiek jeden z nas zetknie się z kimkolwiek z was” (Platon, *Meneksenos*, przeł. K. Tuszyńska-Maciejewska, Wrocław 1994).

³⁰ Na temat społecznej i prawnej pozycji wdów w Atenach zob. I. Weiler, *Zum Schicksal der Witwen und Waisen bei den Völkern der Alten Welt*, „Saeculum” 31 (1980), s. 174–181; V.J. Hunter, *The Athenian Widow and Her Kin*, „Journal of Family History” 14(1989), s. 291–311; R. Cudjoe, *The social and legal position widows and orphans in classical Athens*, Glasgow 2000 (praca doktorska dostępna pod adresem: <http://theses.gla.ac.uk/2101/1/2000cudjoe.pdf>).

³¹ Diogenes Laertios pisze bowiem o tym wybitnym polityku, że zmniejszając wynagrodzenia zapasników biorących udział w igrzyskach, uznał (I, 55): „że należy powiększać nagrody nie za udział w igrzyskach, lecz raczej dla tych, którzy polegli na wojnie, a których dzieci państwo powinno żywić i wychowywać. Dzięki temu wielu ludzi dążyło do odznaczenia się na polu walki” (przekład W. Olszewski, B. Kupis, [w:] Diogenes Laertios, *Żywoty i poglądy słynnych filozofów*, przeł. I. Krońska, K. Leśniak, W. Olszewski, B. Kupis, Warszawa 1982) s. 176.

³² Więcej na temat *epitaphioi logoi* zob. N. Loraux, *The Invention of Athens: The Funeral Oration in the Classical City*, Brooklyn 2006.

³³ Na temat pogrzebów państwowych zob. F. Jacoby, *Patrios Nomos: State Burial in Athens and the public Cemetery in the Kerameikos*, „The Journal of Hellenic Studies” 64 (1944), s. 37–66; Ch.W. Clairmont, *Patrios Nomos: public Burial in Athens in the fifth and fourth Centuries*, Oxford 1983.

³⁴ Za takim rozwiązaniem świadczą mają inne źródła, Diodor Sycylijski 11, 33, Dionizjusz z Halikarnasu 5, 17, 3. Przekazy te sugerują wprowadzenie niektórych form oddawania czci ofiarom wojennym w Atenach na okres wojny z Persami w 480–479 r. Na podstawie tych właśnie wzmianek wprowadzenie pomocy dla sierot po poległych na wojnie przesuwane jest na około 479 r. Za wprowadzeniem

pierwsze, w okresie dwóch wojen perskich wzrosła zapewne liczba sierot. Po drugie, w 478 r. powstała symmachia ateńska, z której pieniędzy można było, zwłaszcza po przeniesieniu skarbcza związkowego do Aten, finansować zasiłki dla sierot. Nie mam jednak żadnych antycznych świadectw, które przeczyłyby przekazowi Diogenesa Laertiosa. Poza tym normy zawarte na pierwszym *akson* Solona miały nakazywać archontowi troskę o wdowy i sieroty, toteż nie należy zdecydowanie wykluczać autorstwa Solona³⁵. Zatem jedyne co jest pewne, to fakt, że regulacje dotyczące sierot po poległych na wojnie powstały między 594 r. a 478 r.

Najstarszą chronologicznie literacką wzmianką dotyczącą obowiązków państwa wobec sierot po poległych na wojnie jest przekaz Tukidydesa w *Wojnie peloponeskiej*. Czytamy tam (2, 46), że oprócz uczczenia poległych uroczystym pogrzebem drugą formą oddania im należnych honorów było to, że: „dzieci ich od tej chwili aż do wieku młodzieńczego utrzymywać będzie państwo, dając pożyteczną nagrodę ofiarom tych zapasów wojennych oraz ich rodzinie pozostałej przy życiu”³⁶.

Kolejne dwa przekazy dotyczące opieki nad sierotami wojennymi znajdujemy u mówców. Pierwszy pochodzi z mowy *O pokoju* Isokratesa, datowanej na 356/355 r.³⁷ Fragment ten pozwala wysnuć wniosek, że za czasów Isokratesa nie kultywowano już uroczystego rytuału połączonego z polityczną demonstracją podczas Wielkich Dionizjów, kiedy to podczas corocznego składania trybutu przez członków symmachii³⁸, dokonywano prezentacji sierot. Tego rodzaju rytuał mógł być, jak się wydaje, stosowany przez Ateńczyków od 454 r., kiedy przeniesiono skarbiec związku do Aten, do roku 404, gdy rozwiązano symmachię ateńską.

Drugi przekaz pochodzi z mowy Ajschinesa *Przeciw Ktezyfontowi*. Dowiadujemy się z niego dokładnie, w jaki sposób w *polis* prezentowano dawniej sieroty po poległych na

tęgo rozwiązania dopiero w połowie V w. opowiadają się m.in. E. Ruschenusch, *Solonos Nomoi*, Wiesbaden 1966, s. 43–44; G. Cambiano, *Stać się człowiekiem*, [w:] J.-P. Vernant (red.), *Człowiek Grecji*, Warszawa 2000, s. 126. Argumentacja tego pierwszego, że prawo to zostało najwcześniej wprowadzone w czasach Peryklesa, poparta jest przywołaniem *Polityki* Arystotelesa (1268a8), tyle że we fragmencie tym nie ma żadnych informacji z tym związanymi!

³⁵ Por. J. Rominkiewicz, *op. cit.*, s. 34–35.

³⁶ Tukidydes, *Wojna peloponeska*, tłum. K. Kumaniecki, Wrocław 1991. Powyższe słowa pochodzą z *epitaphios logos*, mowy pogrzebowej wygłoszonej przez Peryklesa zimą 431 r. nad grobem pierwszych ofiar poległych na wojnie.

³⁷ Isokrates 8, 82: „Tak bowiem dokładnie odkryli, dzięki czemu ludzie są znienawidzeni. Postanowili więc w drodze głosowania, aby pozostające jako nadwyżka pieniądze ze składek (członków związku), podzieliwszy je przedtem na talenty, wnieść na orchesterę w czasie Dionizjów, w momencie kiedy wypełni się teatr. I uczynili tak, i przyprowadzili dzieci po poległych na wojnie, pokazawszy jednym i drugim, członkom związku wartość ich majątku wniesionego przez najemników, pozostałym Hellenom wielką liczbę sierot i nieszczęścia, które wydarzyły się z powodu tego bogactwa” (przekład autora).

³⁸ Więcej na temat tzw. *phoros*, składki płaconej przez państwa członkowskie Związku Morskiego, zob. B. Bravo, M. Węcowski, E. Wipszycka, A. Wolicki, *op. cit.*, s. 107–113.

wojnie, które stały się już pełnoletnie³⁹. Na podstawie tej relacji można wnioskować, że w 330 r., kiedy powstał tekst tej mowy, prawo to nie obowiązywało w Atenach w tej samej formie, co w czasach dawniejszych. Ajschines bowiem z wyraźną nostalgią wspomina dawny obyczaj związany z publicznym przedstawianiem w teatrze, w osiemnastym roku życia, sierot po poległych i zajęcia przez nie honorowych miejsc w teatrze w czasie Dionizjów. Prawo zajmowania honorowego miejsca w czasie uroczystości w teatrze (*proedria*) przysługiwało obywatelom za zasługi dla państwa. Honorowe miejsca w teatrze przysługiwało sierotom po obrońcach ojczyzny, jak się wydaje, jedynie w tym dniu.

Oba te źródła mówią o tej instytucji jak o rytuale z dawnej przeszłości. Nostalgia ta dotyczy zapewne jedynie zaniku swoistego rytuału corocznej prezentacji sierot wojennych, które wchodziły w dorosłe życie, wyposażone przez państwo. Tego rodzaju publiczna prezentacja trybutu wobec sierot po obywatelach poległych na wojnie mogła być bowiem źle odbierana przez członków związku. Wydaje się, że po powstaniu II Związku Morskiego Ateńczycy zrezygnowali z tego obyczaju. Powyższe przekazy wyraźnie to sugerują. Trudno natomiast zgodzić się z tym, że świadczą one o całkowitym zniesieniu opieki dla sierot wojennych. Arystoteles potwierdza jednoznacznie, że prawo to obowiązywało jeszcze w drugiej połowie IV w.⁴⁰ Przekaz w *Ustroju politycznym Aten* dowodzi też, że zwyczaj ten nie był charakterystyczny jedynie dla *polis* ateńskiej⁴¹.

³⁹ Ajschines 3, 154: „Któryż to Hellen, wychowany w sposób godny wolnego człowieka, nie będzie odczuwał bólu, wspominając w teatrze choćby to [...], że niegdyś, kiedy w takim dniu zbliżało się przedstawienie, a *polis* była rządzona znacznie lepiej i na jej czele stali lepsi przywódcy, występował herold otoczony sierotami po poległych na wojnie (a ci młodzieńcy pojawiali się w pełnym uzbrojeniu), by ogłosić rzecz najpiękniejszą i do noty najbardziej zachęcającą: „Oto tych młodych ludzi, których ojcowie jako dzielni obywatele polegli na wojnie, do pełnoletności wychowywał lud, a teraz obdarza ich pełnym uzbrojeniem, kieruje ku pomyślnemu zajmowaniu się własnymi sprawami i wzywa do zajęcia honorowych miejsc w teatrze” (Ajschines, *Mowy*, przeł. W. Lengauer, Warszawa 2004).

⁴⁰ Poddając krytyce rozwiązania ustrojowe Hippodamosa z Miletu, znanego architekta z czasów Peryklesa, Stagiryta stwierdza (*Polityka* 1268 a 4): „Proponował dalej prawo, zgodnie z którym [...] dzieci tych, którzy zginęli na wojnie, wychowywane by były na koszt państwa, jak gdyby prawa takiego nigdzie nie było. A przecież prawo takie istnieje obecnie tak w Atenach, jak i w innych państwach”.

⁴¹ O tego rodzaju regulacjach na Rodos wspomina Diodor Sycylijski (20, 84, 3): „Zapisałi, aby ciała poległych na wojnie pochować na koszt publiczny, ich rodziców i dzieci utrzymywać pokrywając koszty ze wspólnej kasy, a także by dać wiano pannom, synów zaś, którzy stają się pełnoletni, obdarzać w teatrze, podczas Dionizjów, uzbrojeniem hoplity” (przekład autora). Wiemy też, że również Aleksander Wielki zatroszczył się o los sierot po Macedończykach, którzy brali udział w kampanii wojennej. Plutarch (*Aleksander* 71) pisze, że Aleksander w liście do Antypatra nakazał, żeby osieroczone dzieci poległych żołnierzy jego armii, otrzymywały żołd swych ojców. Jedynie Eliusz Arystydes, retor z II w. n.e., w swej *Pochwale Aten*, ukazuje ten ateński obyczaj jako niespotykany. Tego rodzaju ujęcie wynika tu jednak z charakteru tego dzieła: „Jako jedyni z wszystkich ludzi mieliście w zwyczaju czynić trzy następujące rzeczy: corocznie wygłaszać pochwalne mowy nad mogiłami tych, którzy polegli podczas działań wojennych, ich synów utrzymywać aż do pełnoletności i w tym momencie odsyłać ich do ojcowskich domów razem z rynsztunkiem hoplity oraz otaczać opieką ubogich obywateli” (przekład autora).

Na czym dokładnie polegał obowiązek wychowania przez *polis* dzieci obywateli poległych w czasie działań wojennych dowiadujemy się z *Meneksenosa* Platona⁴². Sokrates stwierdza tu wyraźnie, że państwo w dowód wdzięczności dla obywateli, którzy oddali życie walcząc za ojczyznę, przejmuje na siebie funkcje związane z wychowaniem osieroconych synów. Powinno przy tym dołożyć wszelkich starań, aby podczas dorastania dzieciom nie towarzyszyła świadomość sieroctwa, by w jak najmniejszym stopniu odczuli stratę, jaką ponieśli na skutek śmierci ojców. Do czasu uzyskania przez osieroconych chłopców pełnoletności *polis* przyjmowała na siebie obowiązek ich utrzymania. Potwierdzenie tego faktu znajdujemy w *Ustroju politycznym Aten* (24, 3). Autor tego dzieła, podając obciążenia budżetu ateńskiego za czasów Arystydesa, a więc w latach 478–462, wśród wielu pozycji wymienia też koszt utrzymania sierot. Chociaż we fragmencie tym użyto bardzo ogólnego sformułowania, z całą pewnością chodzi tu jedynie o sieroty po poległych na wojnie. Nie wymieniono jednak żadnej kwoty ani sposobu jej wydatkowania.

Prawni opiekunowie osieroconych w czasie wojny chłopców otrzymywali od państwa rodzaj zasiłku, który pomagał im w codziennym utrzymaniu pupila. Nie znamy jego wysokości. Jednak przez analogię do rozwiązań umieszczonych w uchwale Teozotidesa – o której niżej – można przyjąć, że dla sierot wojennych przeznaczono kwotę 1 obola dziennie. Tyle na początku IV w. wynosił także, jak już wspomniano wyżej, zasiłek dla inwalidów wojennych.

W cytowanym fragmencie Platona czytamy, że obowiązek opieki nad sierotami wojennymi spoczywał na *arche megiste*, czyli „najwyższej władzy”. W grę wchodzić tu mógł jeden z dwóch najważniejszych archontów: polemarch albo eponim.

Za polemarchem przemawia fakt, że wcześniej był dowódcą wojskowym, stąd troska o ofiary wojen byłaby naturalnym przedłużeniem jego wojennych uprawnień, ponadto odpowiadał także za agony ku czci poległych i najprawdopodobniej za *epitaphios*

⁴² *Meneksenos* (248 E-249 C): „Sami zapewne jesteście świadomi pieczy Miasta i tego, że troszczy się wedle nadanych praw i o dzieci, i o rodziców tych, którzy polegli na wojnie, jak też że najwyższe władze Miasta – bardziej niż inni obywatele – mają polecenie strzec, aby ojcowie i matki poległych nie doznali niesprawiedliwości. Ich dzieci zaś wychowuje miasto w trosce o to, żeby nie towarzyszyła im świadomość sieroctwa, i jest dla nich niczym ojciec, póki są jeszcze dziećmi. A kiedy dojdą do granicy wieku męskiego, odsyła je na ojcowiznę, wprzód wyposażywszy każdego w pełne uzbrojenie hoplity, wyjawia i przypomina zwyczaje ojców oraz obdarowuje przymiotami ojcowskiej cnoty, [pragnąc] równocześnie, żeby pod dobrą wróżbą ruszał w drogę ku ojcowskiemu ognisku ten, kto – wyekwipowany – energicznie będzie sprawował rządy. [...] W stosunku do tych, którzy polegli, Miasto pełni po prostu rolę dziedzica i syna, w stosunku do synów – rolę ojca, w stosunku do rodziców – rolę opiekuna, otaczając wszystkich nieprzerwanie wszelaką troską”.

logos⁴³. Na korzyść archonta eponima przemawia to, że właśnie do niego należało staranie się o ateńskie rodziny, m.in. wszystkie sprawy związane z instytucją opieki⁴⁴.

Nie wiemy, kto wypłacał zasiłki sierotom oraz przez kogo było kontrolowane ich wydatkowanie. W cytowanym wcześniej fragmencie mowy Isokrates wspomina coroczną prezentację trybutu w teatrze podczas Miejskich Dionizjów. Nadzorowali ją najprawdopodobniej *hellenotamiai*, czyli skarbnicy Związku Morskiego. Być może byli oni odpowiedzialni także za rozdział kwoty 1 obola pomiędzy sieroty po poległych. Jest to jednak jedynie hipoteza, gdyż tekst ten nie mówi o bezpośrednich związkach tego kolegium urzędniczego z sierotami wojennymi.

Z przekazu Platona w *Meneksenosie* wynika, że po osiągnięciu pełnoletności synowie obywateli poległych na wojnie otrzymywali od państwa pełne wyposażenie hoplity i odsyłani byli do domów. Zatem w tym momencie kończyła się opieka państwowa nad nimi.

U schyłku V w. przyjęto też w Atenach uchwałę o przyznaniu przez państwo pomocy dzieciom tych obywateli, którzy ponieśli śmierć, broniąc demokracji w wojnie domowej z oligarchami. Jej inicjatorem był niejaki Teozotides⁴⁵. Na jej stronie frontowej widnieje treść projektu Teozotidesa, na stronie spodniej lista sierot uprawnionych do pobierania zasiłku. Brak jest, niestety, imienia archonta, co uniemożliwia dokładne datowanie tego aktu⁴⁶.

W uchwale tej Teozotides zaproponował, aby pomocą państwową objąć synów obywateli, którzy zginęli w walkach w obronie demokracji podczas rządów oligarchicznych. W V w. Ateny przeżyły dwa okresy oligarchii, tzw. rządy Czterystu (411 r.) oraz Trzydziestu (404/403 r.). Uchwała dotyczyła najprawdopodobniej tego drugiego okresu. Propozycja Teozotidesa obejmowała jedynie synów tych obywateli, którzy zginęli gwałtowną śmiercią, broniąc demokracji. W uznaniu lojalności i męstwa ich ojców przyznano im kwotę 1 obola dziennie.

Uchwała Teozotidesa wypełniała pewną lukę. Uchwalono ją w interesie tych sierot, których ojcowie nie ponieśli śmierci w trakcie typowych działań wojennych prowadzo-

⁴³ Za jego kandydaturą opowiadają się m.in. U. von Wilamowitz-Möllendorff, *Philologische Untersuchungen*, t. 1, *Aus Kydathen*, Berlin 1880, s. 26, przyp. 45; M.H.E. Meier, G.F. Schömann, J.H. Lipsius, *Der attische Prozess*, Berlin 1883–1887, s. 58, przyp. 45; E. Kalinka, *Die pseudoxenophonische Athenaion politeia*, Leipzig 1913, s. 283; G. Busolt, H. Swoboda, *Griechische Staatskunde*, München 1926, s. 1193; A. Dorjahn, s.v. *orphanoi*, RE 35 (1939), kol. 1199; G. Mathieu, *Remarques sur l'ephebieattique*, [w:] *Mélanges offerts à A.-M. Desrousseaux par ses amis et ses élèves, en l'honneur de sa cinquantième année d'enseignement supérieur (1887-1937)*, Paris 1937, s. 315–316; P. Schmid, *Staatliche Gefallenenerhebung im klassischen Zeitalter Athens*, Tübingen 1944, s. 101; R. Stupperich, *Staatsbegräbnis und Privatgrabmal im klassischen Athen*, Münster 1977, s. 239; J. Rominkiewicz, *op. cit.*, s. 193–195.

⁴⁴ To rozwiązanie popiera ostatecznie O. Schulthess, *Vormundschaft nach attischem Recht*, Freiburg 1886, s. 24. Dość ostrożnie opowiada się za nim też R. Stroud, *Greek Inscriptions Theozotides and the Athenian Orphans*, „Hesperia” 40 (1971), s. 289.

⁴⁵ Więcej na temat tej uchwały zob. R.S. Stroud, *op. cit.*

⁴⁶ Inskrypcja i jej przekład J. Rominkiewicz, *op. cit.*, s. 211–212.

nych przeciwko obcemu najeźdźcy, lecz zginęli, broniąc demokracji w okresie wojny domowej za rządów Trzydziestu. Z tego powodu ich synom nie przysługiwała pomoc przewidziana dla sierot wojennych. Do czasu przyjęcia uchwały Teozotidesa los ich uzależniony był całkowicie od pomocy ze strony krewnych i przyjaciół rodzin. Męstwo i lojalność ich ojców wobec *polis* zasługiwały jednak na nagrodę. Dlatego też objęto je tymi samymi przywilejami, jakie uzyskiwały sieroty po Ateńczykach, którzy ponieśli śmierć na wojnie.

7. Wnioski końcowe

Z przedstawionych powyżej rozwiązań wynika niezbicie, że w *polis* ateńskiej istniały różne formy wsparcia najuboższych obywateli⁴⁷. Szczególną rolę odgrywały zasiłki dla inwalidów i sierot wojennych. Kalesy żołnierze, pozbawieni możliwości zarobkowania, mogli liczyć na finansowe wsparcie ze strony państwa, które zapewniało im minimum egzystencji. Jeszcze większe znaczenie dla społeczności obywatelskiej miały regulacje wprowadzone w interesie sierot po obywatelach, którzy poświęcili swe życie ojczyźnie. Pozwalały bowiem zrekompensować straty wynikające z przedwczesnej śmierci ich ojców na tyle, na ile w ogóle było to możliwe⁴⁸. Codzienny zasiłek wypłacany przez państwo, zapewnienie poczucia własnej wartości i szacunku, jakim darzyło te dzieci społeczeństwo, prowadziły do osiągnięcia statusu, jakiego, w przeciwnym razie, nigdy by nie uzyskały. Wprowadzenie tego rodzaju regulacji było jednak jeszcze istotniejsze dla funkcjonowania samej *polis*. Opieka państwowa nad sierotami wojennymi była bowiem przede wszystkim zabiegiem politycznym, mającym zapewnić większe zaangażowanie militarne walczących w obronie kraju. Żołnierz świadomy tego, że w ra-

⁴⁷ Warto zauważyć, że wśród świątłych Ateńczyków nie brak było jednak i takich, którzy uważali, że wsparcie nie należy się każdemu człowiekowi cierpiącemu niedostatek. Wywodzący się ze znakomitego rodu i świetnie wykształcony Platon pisze bowiem w *Prawach* (936d): „Na litość zasługuje nie każdy, komu dokucza głód lub inny niedostatek tego rodzaju, ale wzbudzać ją powinien tylko ten, kto żyje rozsądnie i posiada jakieś zalety w większym czy mniejszym stopniu, popadnie jednak w podobne nieszczęście. Dziwne by było doprawdy, żeby ktoś taki, czy to będzie niewolnik, czy wolno urodzony, został opuszczony przez wszystkich i doszedłszy do ostatecznej nędzy zmuszony był żebrać w państwie, w którym panuje ład i porządek” (Platon, *Prawa*, przeł. M. Maykowska, Warszawa 1960). W swoim idealnym państwie filozof przewidywał takie oto prawo skierowane przeciw żebrakom: „Żebraków nie będzie w ogóle w naszym państwie. Tego, kto by żebrał i dręczył ludzi prośbą o jałmużnę dla utrzymania się przy życiu, wypędzą z rynku władze rynkowe, z miasta władze miejskie, a z kraju aż poza jego granice wygnają zarządcy obszarów wiejskich, ażeby kraj na całej swej przestrzeni wolny był od takich niekczemnych istot”.

⁴⁸ Trzeźwej oceny rzeczywistego położenia sierot dokonał Platon w *Prawach* (927e-928a): „W rzeczywistości jednak położenie sierot pod wszelkimi względami niewiele różni się u nas od położenia dzieci pozostających pod opieką ojcowską. To tylko, że mniej są szanowane w społeczeństwie i że mniej wkłada się w ich wychowanie pieczołowitości i starań, stanowi o tym, że gorsze jest ono zazwyczaj”.

zie śmierci jego osierocone dzieci nie pozostaną bez opieki ze strony państwa, walczył z większą ofiarnością. Wyraźnie pobrzmiewa to w przekazanej przez Tukidydesa (2, 46) mowie pogrzebowej Peryklesa. Przywódca Ateńczyków kończąc swe wystąpienie, powiedział: „to państwo bowiem, które wyznacza najwyższe nagrody za męstwo, ma też najdzielniejszych obywateli”.

